

Egzekucja komornicza za polskie nazwy

12 maja 2013

Za nieusunięcie polskich nazw ulic na Litwie grozi wysoka grzywna, a nawet w ostateczności kara pozbawienia wolności.

Jak wynika z ustaleń „Naszego Dziennika” dyrektor rejonu wileńskiego Lucyny Kotłowskiej, która nie podporządkowała się sądowemu nakazowi usunięcia polskich nazw z ulic, notorycznie karana była grzywną w do 1 tys. Litów (ok. 1,2 tys. zł). Kobieta do tej pory regulowała wszystkie kary terminowo, jednak ostatniej grzywny nie zapłaciła. Teraz grozi jej egzekucja komornicza i wysokie odsetki za każdy dzień zwłoki w wykonaniu nakazu usunięcia dwujęzycznych (litewsko – polskich) nazw ulic z domów mieszkańców rejonu.

Podobne represje spotkały dyrektora rejonu sołecznickiego Bolesława Daszkiewicza. Za zachowanie tablic z polskimi nazwami ulic mężczyznę także wielokrotnie karano wysokimi grzywnami.

Dwa lata temu Litewski Najwyższy Sąd Administracyjny nakazał usunięcie tablic z podwójnymi nazwami ulic na Wileńszczyźnie i zastąpienie ich tablicami z napisem po litewsku. Decyzja ta jest ostateczna i nie podlega odwołaniu.

Autor: pł

Na podstawie: Nasz Dziennik, PAP

Źródło: Niezalezna.pl